

*ANNA FARYŃSKA*

Szczecin

**Z CHIN NAD MORZE BAŁTYCKIE  
LIKWIDACJA KOLONII MANDŹURSKIEJ  
W POŁOWIE XX WIEKU**

W połowie XX wieku, w chwili likwidacji, Polonia mandzurska miała już ponadpółwieczną historię swojego istnienia. Przez ponad pięćdziesiąt lat jej członkowie ustanowili struktury własnego życia społecznego, szkoły, kościoły, instytucje dobroczynne, które podtrzymywały tożsamość narodową. Jednocześnie członkowie Polonii wnosili wkład w rozwój naukowy, kulturalny i gospodarczy zamieszkałego przez nich regionu północno-wschodnich Chin. Początek społeczności polskiej w Mandżurii związany jest z rozpoczęciem w 1897 roku realizacji projektu budowy Kolei Wschodniochińskiej oraz rozbudową siedziby jej zarządu. Powstały pod koniec XIX wieku i zasiedlony od początku przez Polaków zalążek miasta obecnie znany jest jako Harbin. Liczebność Polonii w zależności od okresu oraz metod przeprowadzonych szacunków mogła się wahać od kilku do kilkunastu tysięcy.

Pierwszy człon tytułu artykułu można traktować zarówno metaforycznie, jako podróż z odległych Chin do rozciągającej się od Tatr do Bałtyku ojczyzny, jak i dosłownie, gdyż niektórzy z Polaków przybyli do Polski drogą morską. Część członków Polonii, urodzonych i wychowanych już w Mandżurii, nigdy nie widziała ziem polskich, których geografii i historii uczyli się w polskich szkołach w Harbinie. W rezultacie, przybywając po 1949 roku, oglądali po raz pierwszy krajobraz swojej ojczyzny z pokładu statku wpływającego do bałtyckiego portu.

Przeprowadzona ostatecznie w 1949 roku we współpracy ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich akcja repatriacji Polaków z Mandżurii miała wady, które w znaczącym stopniu wpłynęły na opóźnienie jej realizacji. Wadliwością charakteryzowały się zarówno działania strony polskiej, jak i radzieckiej. Z punktu widzenia władz polskich oraz członków samej Polonii przeprowadzenie jej wówczas było jednak możliwe jedynie przy wsparciu ZSRR. Sytuacja międzynarodowa oraz polityczna w samych Chinach czyniła Związek Radziecki jedynym łącznikiem między Polską a Mandżurią oraz potencjalnym sprzymierzeńcem, który mógł pomóc w organizacji repatriacji.

Mimo zakończenia wojny światowej, sytuacja w okupowanej od 1931 roku przez Japonię Mandżurii nie uległa całkowitej stabilizacji. W sierpniu 1945 roku do Harbinu wkroczyły wojska radzieckie, które ustanowiły na zajęтым terenie, trwający do ich wycofania w kwietniu 1946 roku, wojskowy zarząd. Niezależnie od poglądów politycznych oraz świadomości działań służb i radzieckiej armii na terenie Mandżurii, członkowie Polonii byli zmuszeni utrzymywać poprawne stosunki z wojskową władzą w Harbinie. Wśród części Polaków nadzieję na jej szczególną przychylność wobec Polonii budził fakt, że w trakcie wojny Związek Radziecki stał się sojusznikiem Polski, a dodatkowo oba państwa po wojnie połączył układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej.

Jedną z najpilniejszych potrzeb Polonii po wojnie stało się ponowne nawiązanie łączności z polskimi władzami. Od momentu likwidacji w 1941 roku przez władze japońskie Konsulatu RP, w Harbinie nie było uprawomocnionego przez centralne władze polskie przedstawicielstwa. Obowiązek opieki oraz reprezentowania Polaków przejął na przełomie 1941 i 1942 roku Polski Komitet Opiekuńczy, a we wrześniu 1945 roku – Polski Komitet Obywatelski. Utworzone przez Polonię organy miały pozwolenie lokalnych władz na funkcjonowanie, lecz brak usankcjonowania przez władze polskie utrudniał oficjalne występowanie w obrocie interesów Polaków.

Mimo zmian zwierzchnictwa nad Mandżurią, skutki nieoficjalnego statusu przedstawicielstwa Polonii odczuło tuż po zakończeniu wojny. Wobec konieczności nawiązania łączności z władzami polskimi i przy jednoczesnym braku możliwości skorzystania z wyłączonego dla osób prywatnych telegrafu, pragnący nawiązać kontakt z krajem członkowie Polskiego Komitetu Opiekuńczego zwrócili się o pomoc do Konsulatu Generalnego ZSRR w Harbinie. Za ich pośrednictwem jeszcze w sierpniu 1945 roku miał zostać wysłany do rządu Rzeczypospolitej Polskiej telegram, który prócz wyrazów radości z odzyskania wolności przez Polskę

jednocześnie prosił o pilne przybycie do Harbinu przedstawiciela polskich władz oraz udzielenie wytycznych do czasu jego przybycia<sup>1</sup>. W początkowym okresie po zakończeniu wojny członkowie Polonii mogli jeszcze mieć nadzieję na rychłą stabilizację sytuacji w Mandżurii, pozwalającą nawiązać łączność z Polską oficjalną drogą dyplomatyczną. Tymczasem wobec toczącej się w Chinach wojny domowej funkcjonujące w Nankinie przedstawicielstwo Polskie sprawujące opiekę konsularną nad Polakami jedynie na terenach pozostających w rękach rządu kuomintangowskiego nie miało możliwości nawiązania kontaktu z Polonią mandżurską i informowało o tym stanie władze centralne w Polsce<sup>2</sup>. Mandżuria po wycofaniu się wojsk radzieckich została zajęta przez władze komunistyczne, z którymi rząd RP, wobec nawiązania stosunków dyplomatycznych w 1945 roku z władzami reprezentowanymi przez Czang Kaj-szeka, nie miał możliwości porozumienia się. Związek Radziecki również oficjalnie uznawał rząd nankiński, jednakże po wejściu do Harbinu komuniści zezwolili na dalsze funkcjonowanie radzieckiej placówki dyplomatycznej, czyniąc jego działalność jedynym sposobem nawiązania łączności Polonii z krajem.

Prośby o przysłanie przedstawiciela, wytycznych odnośnie do działania, uprawomocnienia przekazywane za pośrednictwem Konsulatu Generalnego ZSRR były adresowane do Ambasady RP w Moskwie oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie do 1948 roku. W międzyczasie stopniowemu pogorszeniu ulegała sytuacja materialna Polonii, powodując coraz bardziej alarmujący ton przesyłanych informacji wskazujących na pilną potrzebę przeprowadzenia repatriacji. Członkowie Polonii wobec drastycznie podstępującej inflacji<sup>3</sup> i bezrobocia powodującego spadek ich majątności coraz liczniej zgłaszali chęć wyjazdu do Polski<sup>4</sup>. Tymczasowy Polski Komitet na Mandżurię, który powstał w lipcu 1947 roku zamiast Polskiego Komitetu Obywatelskiego, pod koniec 1947 roku sporządził wykaz, w którym z 1213 zarejestrowanych – 972 polskich obywateli chciało wyjechać<sup>5</sup>. Jednocześnie wykazując zrozumienie dla swojego położenia,

<sup>1</sup> Archiwum Akt Nowych [dalej AAN], Zespół Kolonia Polska w Mandżurii (198), Polski Komitet Opiekuńczy (syg. 16): Telegram do Rządu Polskiego z 28.08. 1945 r.

<sup>2</sup> Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie [dalej AMZS] 6/94/1480: Sprawozdanie administracyjne Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Nankinie z 18 października 1946 r.

<sup>3</sup> Od stycznia do września 1948 r. ceny chleba wzrosły dwunastokrotnie.

<sup>4</sup> AAN, Zespół Kolonia Polska w Mandżurii (198), Polska Grupa Postępowa (syg. 25): List do Ambasady RP w Moskwie z 29.03.1947 r.

<sup>5</sup> AMSZ 27/10/166: List do Mariana Naszkowskiego Ambasadora RP w Moskwie z 18.12. 1947 r.

przedstawiciele Polonii z własnej inicjatywy przedłożyli propozycję zorganizowania repatriacji przy współdziałaniu z władzami radzieckimi oraz tranzytem przez teren ZSRR.

Pierwszą informację zwrotną od Ambasady RP w Moskwie Polonia mandżurska otrzymała po ponad trzech latach od zakończenia wojny na Dalekim Wschodzie oraz po ponad dwóch latach od nadejścia do Harbinu pierwszej, od czasu wybuchu wojny, prywatnej korespondencji z zagranicy. Przyczyn tak późnego nawiązania łączności można upatrywać w prawdopodobnym cenzurowaniu korespondencji lub w niedopełnianiu obietnic składanych Polonii w Harbinie, przekazania informacji do Moskwy. Przeczy jednak temu fakt, że bez odpowiedzi pozostawały listy jawnie deklarujące swoje poparcie dla polityki prowadzonej przez Rząd Jedności Narodowej oraz ZSRR Polskiej Grupy Postępowej, która jeszcze w 1946 roku nawiązała łączność z Komitetem Wszechsłowiańskim w Moskwie<sup>6</sup>. Odpisy poprzedniej korespondencji były również załączane do listów, na które ostatecznie Ambasada RP odpisała<sup>7</sup>.

Ambasada RP w Moskwie wiedziała o sytuacji Polonii już w 1946 roku. Temat ten został poruszony w rozmowie ambasadora Mariana Naszkowskiego z udającym się na objęcie placówki dyplomatycznej w Nankinie Konstantym Symonolewiczem, którego poinformował o przekazaniu przez władze radzieckie informacji o stanie i potrzebach Kolonii, zarazem obiecując poruszyć kwestię jej repatriacji z władzami centralnymi w Polsce. Informacja o Polonii mandżurskiej musiała też dotrzeć do MSZ RP wraz z raportem z przebiegu podróży Symonolewicza<sup>8</sup>. Do Ambasady RP również z całą pewnością wpłynęło pismo MSZ ZSRR z 18 grudnia 1947 roku informujące o przekazaniu w załączeniu pism Polskiej Grupy Postępowej i Tymczasowego Polskiego Komitetu na Mandżurię<sup>9</sup>. Ministerstwo przekazywało również kolejne partie korespondencji i informacji z Mandżurii w marcu<sup>10</sup> oraz maju 1948 roku<sup>11</sup>. Strona radziecka wywiązywała się zatem w omówionych przypadkach z deklaracji składanych przedstawicielom Polonii i przekazywała do Moskwy materiały informujące o jej stanie.

<sup>6</sup> AAN, Zespół Polonia Polska w Mandżurii (198), Polska Grupa Postępowa (syg. 25): List do Gundarowa z 1946 r.

<sup>7</sup> AMSZ 27/10/166: List do Mariana Naszkowskiego Ambasadora RP w Moskwie z 24.03.1948 r.

<sup>8</sup> AMSZ 6/95/1490: Raport Symonolewicza z 19.07.1948 r.

<sup>9</sup> AMSZ 27/10/166: Pismo Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR z 18.12.1947 r.

<sup>10</sup> AMSZ 27/10/166: Pismo Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR z 2.03.1948 r.

<sup>11</sup> AMSZ 27/10/166: Pismo Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR z 11.05.1947 r.

Na podstawie otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR materiałów, 8 stycznia 1947 roku Ambasada RP przesłała do MSZ RP raport o stanie Kolonii w Mandżurii, zawierający również informację, że ambasada przekazała Tymczasowemu Polskiemu Komitetowi na Mandzurię, że ich materiały zostały przekierowane do MSZ RP<sup>12</sup>. Informacji tej przedstawicielstwo polskie jednak nie otrzymało. W świetle zawartej w raporcie ambasady deklaracji winę za brak komunikacji ponosiła nieprzekazująca informacji zwrotnych do Mandżurii strona radziecka. Więcej faktów wskazuje jednak na to, że powodem późnego nawiązania łączności Polonii z krajem była opieszałość władz polskich. Ambasada wyraziła podziękowania MSZ ZSRR za przekazane od grudnia 1947 roku do maja 1948 roku pisma i informacje z Mandżurii oraz wystosowała prośbę o przekazanie odpowiedzi do Harbinu dopiero 16 czerwca 1948 roku<sup>13</sup>. Swoją późną odpowiedź tłumaczyła koniecznością uprzedniego porozumienia się i uzyskania wskazówek od władz polskich oraz przede wszystkim brakiem możliwości wysyłania regularnej poczty do Mandżurii. Nie wspomniała przy tym słowem o ewentualnych wcześniejszych próbach nawiązania kontaktu z Mandzurią<sup>14</sup>. O przekazaniu listu ambasady do konsulatu radzieckiego w Harbinie w celu dalszego przekazania przedstawicielowi Polonii MSZ ZSRR poinformowało polską placówkę dyplomatyczną w Moskwie 24 lipca 1948 roku.

Pierwszy list od przedstawicieli władz polskich napłynął do Harbinu 30 września 1948 roku<sup>15</sup>. Pół roku później zjawiał się, oczekiwany przez Polonię od zakończenia wojny, przedstawiciel rządu polskiego – Jerzy Kłosowski. Podjęcie działań na rzecz organizacji repatriacji już na początkowym etapie wymagało zaangażowania ze strony radzieckiej. Przedstawiciele MSZ ZSRR pośredniczyli w dopełnianiu formalności związanych z przejazdem polskiego przedstawiciela do Harbinu oraz organizacją tranzytu repatriantów przez swoje terytorium. Jako lepiej poinformowani o sytuacji panującej na miejscu w Mandżurii doradzali również właściwe zachowania wobec władz chińskich oraz, przez Konsulat Generalny, pośredniczyli w dopełnianiu z nimi ustaleń. Przykładem tego typu działań ze strony radzieckiej było uzyskanie przez konsula ZSRR w Harbinie nieoficjalnej zgody władz miejscowych na przyjazd w celu przeprowadzenia repatriacji

<sup>12</sup> AMSZ 27/10/166: List do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie z 8.01.1948 r.

<sup>13</sup> AMSZ 27/10/166: Pismo do Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR z 16.06.1948 r.

<sup>14</sup> AMSZ 27/10/166: List do Tymczasowego Polskiego Komitetu na Mandzurię z 12.06.1948 r.

<sup>15</sup> AAN, Zespół Kolonia Polska w Mandżurii (198), Tymczasowy Polski Komitet na Mandzurię (syg. 23): List do Mariana Naszkowskiego Ambasadora RP w Moskwie z 18.10.1948 r.

polskiego przedstawiciela. Stronie polskiej pozostawało tylko przekazać przez MSZ ZSRR w tej sprawie oficjalne pismo do Północno-wschodniego Komitetu Administracyjnego<sup>16</sup>. Radziecka placówka dyplomatyczna pośredniczyła również w przekazywaniu bezpośrednio do Kłosowskiego decyzji i wskazówek MSZ ZSRR oraz w utrzymywaniu telegraficznej łączności między nim a ambasadą.

Sprawną komunikacji między Kłosowskim a prowadzącymi rozmowy z centralnymi władzami radzieckimi przedstawicielami polskiej placówki była podstawowym wymogiem szybkiej organizacji repatriacji. W wyniku jej przerwania doszło do pierwszego przesunięcia terminu planowanego na maj wyjazdu repatriantów. Po przybyciu do Mandżurii Kłosowski telegrafował 5 kwietnia 1949 roku do ambasady z prośbą o ustalenie kwestii tranzytu przez ZSRR<sup>17</sup>. Nie podał jednocześnie istotnych informacji, takich jak przewidywany termin wyjazdu, liczba chętnych czy tonaż bagażu, od których strona radziecka w rozmowach uzależniała kontynuowanie ustaleń dotyczących tranzytu<sup>18</sup>. Ambasada telegraficznie poprosiła Kłosowskiego o ich podanie 20 kwietnia, lecz polski przedstawiciel najprawdopodobniej depechy nie otrzymał<sup>19</sup>. Oczekując na odpowiedź, Kłosowski zdecydował się na ponowne wysłanie depechy do Moskwy dopiero 5 maja<sup>20</sup>. W efekcie niezbędne dane zostały przekazane po ponownym nawiązaniu kontaktu w połowie maja, czyniąc czerwiec najbliższym możliwym terminem repatriacji<sup>21</sup>.

Przyczyną kolejnego odsunięcia w czasie repatriacji było przeciąganie się ustaleń dotyczących tranzytu z Ministerstwem Komunikacji, w których pośredniczyli przedstawiciele radzieckiego MSZ. Rozwiązania wymagała m.in. kwestia finansowa tranzytu, która wobec braku danych z Harbinu nie mogła być poruszona jeszcze w kwietniu<sup>22</sup>. Mimo zapewnień przedstawicieli MSZ o ich energicznych działaniach, decyzja władz radzieckich została podana do informacji ambasady dopiero 14 czerwca 1949 roku. Ministerstwo Komunikacji ZSRR mogło po akceptacji warunków przez stronę polską wydać w każdej chwili dyrektywę podstawienia wagonów na stację Mandżuria. Ze względów technicznych prośbę

<sup>16</sup> AMSZ 27/10/166 Pismo do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie z 14.10.1948 r.

<sup>17</sup> AMSZ 27/10/166: Telegram Kłosowskiego z 5.04.1949 r.

<sup>18</sup> AMSZ 27/10/166: Notatka służbowa z 14.04.1949 r.

<sup>19</sup> AMSZ 27/10/166: Telegram Zambrowicza z 20.04.1949 r.

<sup>20</sup> AMSZ 27/10/166: Telegram Kłosowskiego z 5.05.1949 r.

<sup>21</sup> AMSZ 27/10/166: Pismo Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR z 14.05.1949 r.

<sup>22</sup> AMSZ 27/10/166: Notatka służbowa z 14.04.1949 r.

o podstawienie składów w oznaczonym terminie trzeba było wnieść do MSZ 12 dni wcześniej<sup>23</sup>.

Po ostatecznym ustaleniu z Kłosowskim liczby repatriantów prośba o zorganizowanie dwóch składów po 30 „tiefłuszek<sup>24</sup>” (5 oraz 15 lipca) dla, w sumie, około 760 osób oraz jednego pasażerskiego wagonu dla 30-osobowej grupy likwidacyjnej na 25 lipca została przekazana do MSZ ZSRR 21 czerwca 1949 roku<sup>25</sup>. Kolejne wyjazdy z Harbinu do granicy Chin, gdzie po stronie radzieckiej na stacji Otpor oczekiwały przygotowane przez władze ZSRR składy odbywały się przynajmniej z jednodniowym wyprzedzeniem. Pierwsze dwa transporty wyjechały, kierując się bezpośrednio na Brześć, omijając Moskwę, której zwiedzanie władze radzieckie już wcześniej uznały za niedorzeczny pomysł<sup>26</sup>. Eszelony miały być traktowane jako składy pospieszne oraz mieć z góry ustalone postoje na jedzenie. Przyjazd pierwszego na granicę polską przewidziany był na noc z 22 na 23 lipca<sup>27</sup>.

Dla pozostałych w Mandżurii Polaków Kłosowski zorganizował Zrzeszenie Obywateli Polskich w Mandżurii, które otrzymało rejestrację od lokalnych władz chińskich. Na podstawie jego statutu powołane do czasu ustanowienia polsko-chińskich stosunków konsularnych ZOP zrzeszało wszystkich obywateli posiadających paszport lub dowody nadania obywatelstwa RP<sup>28</sup>. O możliwości repatriacji ok. 300 z nich przedstawiciel Ambasady RP w Moskwie rozmawiał z kierownikiem IV wydziału MSZ ZSRR jeszcze w marcu 1950 roku<sup>29</sup>. Wobec jednak zaistniałych zmian politycznych w Chinach, a wraz z nimi możliwości działań oficjalnych placówek dyplomatycznych na terenie Mandżurii, pomysł został w niedługim czasie porzucony.

Pierwszego października 1949 roku po latach wojny domowej Mao Zedong proklamował w Pekinie powstanie Chińskiej Republiki Ludowej. Rząd polski szybko zareagował na przemiany polityczne w Chinach, już 7 października nawiązując stosunki dyplomatyczne z nowo powstałą władzą, dysponującą zwierzchnictwem nad całymi Chinami. Powstała w Pekinie polska ambasada

<sup>23</sup> AMSZ 27/10/166: Notatka służbowa z 14.06.1949 r.

<sup>24</sup> Tiefłuszka – przystosowany do przewozu osób ogrzewany wagon towarowy.

<sup>25</sup> AMSZ 27/10/166: Pismo Ambasady RP w Moskwie z 21.06.1949 r.

<sup>26</sup> AMSZ 27/10/166: Notatka służbowa z 4.07.1949 r.

<sup>27</sup> AMSZ 27/10/166: Notatka służbowa z 19.07.1949 r.

<sup>28</sup> AMSZ 11/2/36: Tymczasowy Statut Zrzeszenia Obywateli Polskich w Mandżurii z 15.07.1947 r.

<sup>29</sup> AMSZ 27/10/166: Notatka służbowa z 28.03.1950 r.

utrzymywała w latach 1951–1954 kontakt z Polonią mandżurską za pośrednictwem konsulatu w Tianjinie. Z powodu dużej odległości między konsulem a Harbinem kontakt z Polonią przez ZOP odbywał się głównie listownie<sup>30</sup>. Odległość ta nie uległa znaczącym zmianom po likwidacji polskiej placówki w Tianjinie w 1954 roku i przejęciu podległych jej terenów przez Wydział Konsularny Ambasady PRL w Pekinie<sup>31</sup>.

W świetle nowych możliwości, warunków i zgromadzonych danych dotyczących Polonii repatriacja jej członków drogą morską stawała się najefektywniejszym rozwiązaniem. Tranzyt drogą lądową wymagał, po otrzymaniu dla członków Polonii chińskich wiz wyjazdowych, zwrócenia się z prośbą o wydanie wiz tranzytowych do przedstawicieli władz ZSRR. Dopiero po ich uzyskaniu ambasada mogła się zwrócić do Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP o organizację, w porozumieniu ze stroną radziecką, transportów kolejowych na stację Otpor. Wobec powyższych okoliczności w sierpniu 1951 roku ambasador RP Juliusz Burgin w raporcie do MSZ RP proponował przyspieszenie reparacji 151 gotowych do wyjazdu Polaków, w tym prawie 130 z Harbinu, przez zorganizowanie transportu drogą morską na polskich statkach<sup>32</sup>. Przy forsowaniu propozycji podnoszona była również kwestia finansowa przedsięwzięcia. Droga lądowa byłaby nie tylko trudniejsza w organizacji, ale również o wiele kosztowniejsza, zwłaszcza przez wzgląd, że transport repatriantów miał odbywać się wagonami osobowymi, a nie jak wcześniej „tiefuszkami”. Ważne było także to, że opłata za przewóz polskimi statkami mogła być wewnętrznie rozliczana w polskiej walucie<sup>33</sup>. Ostatecznie względy ekonomiczno-organizacyjne przeważały i w okresie dwunastu miesięcy od października 1950 roku na jedenastu polskich statkach do Polski z Mandżurii przewieziono 134 osoby<sup>34</sup>.

Według raportu ambasady z listopada 1951 roku Polonia mandżurska liczyła 186 obywateli polskich oraz około 250 obywateli radzieckich i bezpaństwowców pochodzenia polskiego, którzy w większości nie władali językiem polskim<sup>35</sup>. W związku ze zmieniającą się sytuacją w Chinach oraz pogarszającym się położeniem materialnym zdecydowana większość Polaków zamierzała jednak opuścić

<sup>30</sup> AMSZ 20/25/309: Raport Konsulatu RP w Tianjinie za IV kwartał 1953 r.

<sup>31</sup> AMSZ 20/27/332: Raport Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Pekinie za IV kwartał 1954 r.

<sup>32</sup> AMSZ 11/2/25: Pismo do Wiceministra Spraw Zagranicznych RP z 19.08.1950 r.

<sup>33</sup> AMSZ 11/2/25: Wyciąg z pisma Ambasadora RP w Pekinie z dnia 7.08.1950 r.

<sup>34</sup> AMSZ 11/2/36: Raport na temat grupy Polaków w Harbinie z 10.11.1951 r.

<sup>35</sup> Ibidem.



Mandżurię. Swój wyjazd z Mandżurii do Polski uzależniali od wielu czynników, takich jak stan zdrowia czy dogodna sprzedaż majątku. Przed wyjazdem do kraju najczęstszym jednak problemem było ustalenie obywatelstwa. Ambasada RP nie zgłaszała jednak potrzeby organizacji większego transportu dla kolejnych, gotowych do wyjazdu Polaków. W wyniku dopełniania przez nich formalności w różnych odstępach czasu ich podróż drogą morską do Polski odbywała się niewielkimi grupami. Pozostałe osoby, poza pojedynczymi przypadkami podjęcia decyzji o pozostaniu w Mandżurii, wyemigrowały do krajów zachodnich oraz ZSRR.

Dążenie Polonii do nawiązania łączności z władzami polskimi za pośrednictwem przedstawicielstwa radzieckiego w Harbinie wynikało głównie z pobudek pragmatycznych. Wpływ podłoża ideologicznego części Polaków miał znaczenie drugorzędne wobec sytuacji, w której znalazła się Polonia. Pragmatyzmem charakteryzowało się również późniejsze podejście przedstawicieli władz polskich, którzy pomimo funkcjonującej w Nankinie polskiej placówki dyplomatycznej nie mieli za jej pośrednictwem dostępu do terenów Mandżurii.

Za przeprowadzeniem repatriacji z pomocą ZSRR przemawiało wiele powiązanych ze sobą czynników. Utrzymujący w Harbinie placówkę dyplomatyczną Związek Radziecki nie tylko miał wgląd w sytuację w Mandżurii, ale również możliwość porozumienia z oficjalnie nieuznanymi lokalnymi komunistycznymi władzami. Konsulat ZSRR w Harbinie przez kontakt z władzami centralnym i w Moskwie był również jedyną lokalną placówką, która utrzymywała stałą łączność z miejscem, w którym obecne było przedstawicielstwo władz polskich. Na decyzję o repatriacji w porozumieniu z ZSRR wpływała również możliwość zapewnienia przez władze tranzytu bezpośrednio do granic polskich. Związek Radziecki dysponował nie tylko odpowiednią infrastrukturą w postaci Kolei Transsyberyjskiej łączącej się na granicy z Chinami z przebiegającą przez Mandżurię Chińską Koleją Czangczuńską, lecz również wypracowane i zaakceptowane przez stronę polską rozwiązania wynikające z wcześniejszych ustaleń dotyczących repatriacji Polaków z terytorium ZSRR.

Repatriacja z Chin przy udziale ZSRR miała również swoje oczywiste wady, wynikające z wydłużenia łańcucha łączności oraz uczestnictwa trzeciego partnera w kolejnych etapach organizacyjnych. W momencie rozpoczęcia repatriacji niewiele osób mogło jednak przewidzieć, że wojna domowa w Chinach zakończy się już jesienią 1949 roku. Podobnie nie sposób było przewidzieć, jak katastrofalne skutki dla znajdującej się w coraz trudniejszej sytuacji Polonii mandżurskiej

mogło wywołać dalsze zwlekanie oraz zmuszenie jej członków do przetrwania jeszcze jednej surowej zimy.

Świadomość wad przeprowadzanej w kooperacji z ZSRR repatriacji – kosztów, wydłużonego czasu organizacji, zależności od decyzji władz radzieckich – spowodowała, że przedstawiciele władz polskich w Chinach w momencie uzyskania możliwości działania na terenie Mandżurii rozpoczęli forsowanie organizacji wyjazdu Polaków bez pośrednictwa Związku Radzieckiego. Ich działalność przebiegała jednak w zupełnie innych warunkach niż jeszcze kilka miesięcy wcześniej.

ANNA FARYŃSKA

Übersetzt von *Malgorzata Osiewicz-Maternowska*

**AUS CHINA AN DIE OSTSEE  
DIE AUFLÖSUNG DER MANDSCHURISCHEN KOLONIE  
MITTE DES 20. JAHRHUNDERTS**

Zum Zeitpunkt seiner Auflösung Mitte des 20. Jahrhunderts besaß das mandschurische Auslandspolen eine über 50 Jahre dauernde Geschichte seines Bestehens. Über ein halbes Jahrhundert lang baute es Strukturen eigenes gesellschaftlichen Lebens, Schulen, Kirchen, Wohltätigkeitseinrichtungen auf, die seine nationale Identität aufrechthielten. Zugleich trugen seine Mitglieder zur wissenschaftlichen, kulturellen und wirtschaftlichen Entwicklung der von ihnen bewohnten Region im Nordosten Chinas bei. Anfänge der polnischen Gemeinschaft in der Mandschurei sind mit dem Beginn der Realisierung vom Projekt über den Bau der Ostchinesischen Eisenbahn im Jahre 1897 und dem Ausbau ihres Verwaltungssitzes, der zum Keim der heute unter dem Namen Harbin bekannten Stadt wurde, verbunden. Die Stärke Auslandspolens konnte von ein paar bis über ein gutes Duzend Tausend Personen betragen, abhängig von der Zeitperiode und der Methode der Durchführung von Schätzungen.

Der erste Teil des Artikeltitels ist sowohl metaphorisch – als eine Reise aus dem entfernten China in die sich von der Tatra bis zur Ostsee erstreckende Heimat, als auch wortwörtlich, da einige nach Polen auf der Hochseestraße kamen, zu verstehen. Eine Gruppe der schon in der Mandschurei geborenen und aufgewachsenen Mitglieder Auslandspolens hatte nie die Möglichkeit, polnische Gebiete mit eigenen Augen zu sehen, über deren Geographie und Geschichte sie in

polnischen Schulen in Harbin lernte. Infolgedessen sah man die Landschaft eigener Heimat zum ersten Mal 1949, als man am Bord eines den baltischen Hafen einlaufenden Schiffes stand.

Die schließlich 1949 in der Kooperation mit der Sowjetunion durchgeführte Aktion der Repatriierung Polen aus der Mandschurei wies Nachteile auf, die in einem bedeutenden Ausmaß die Verzögerung in ihrer Umsetzung beeinflussten. Mangelhaft waren Handlungen sowohl der polnischen als auch der sowjetischen Partei. Aus der Sicht der polnischen Behörde und der Mitglieder Auslandspolens selbst war jedoch die Durchführung der Aktion nur bei der Unterstützung seitens der UdSSR möglich. Die eingetretene internationale Lage und auch die politische Situation in China selbst machten die Sowjetunion zum einzigen Vermittler zwischen Polen und der Mandschurei und zu einem potentiellen Verbündeten, der die Möglichkeit hatte, eine Repatriierungsaktion zu organisieren.

Obwohl der Zweite Weltkrieg schon zu Ende war, hatte sich die Lage in der seit 1931 durch Japan okkupierten Mandschurei nicht ganz stabilisiert. Im August 1945 marschierten in Harbin sowjetische Truppen ein und setzten auf dem besetzten Gebiet eine Militärverwaltung ein, die bis zu ihrem Rückzug im April 1946 bestand. Abgesehen von persönlichen politischen Ansichten und dem Wissen über Handlungen sowjetischer Dienste und Armee auf dem mandschurischen Gebiet wurden die Mitglieder Auslandspolens gezwungen, korrekte Beziehungen zur militärischen Verwaltung in Harbin zu unterhalten. Bei einem Teil der Polen wurde die Hoffnung auf ein besonderes sowjetisches Wohlwollen gegenüber Auslandspolen durch die Tatsache geweckt, dass die Sowjetunion während des Krieges zu einem Verbündeten Polens wurde und dass beide Staaten zusätzlich nach dem Krieg ein Abkommen über Freundschaft, gegenseitige Hilfe und Nachkriegszusammenarbeit verband.

Zu einem der dringendsten Bedürfnisse Auslandspolens nach dem Krieg wurde eine erneute Kontaktaufnahme mit der polnischen Behörde. Ab der Auflösung 1941 des polnischen Konsulats in Harbin durch die japanische Verwaltung hatte die Kolonie keine durch die polnische Zentralverwaltung für rechtskräftig erklärte Vertretung. Die Pflicht der Fürsorge und der Vertretung von Polen übernahm um die Wende von 1941 zu 1942 das Polnische Fürsorgekomitee und im September 1945 – das Polnische Bürgerliche Komitee. Die durch Auslandspolen gegründeten Behörden besaßen eine Genehmigung lokaler Verwaltung für ihre Tätigkeit, jedoch da sie durch die polnische Behörde nicht sanktioniert wurden,

wurde ihnen das offizielle Auftreten als Verteidiger von polnischen Interessen erschwert.

Folgen dieses inoffiziellen Status – trotz Änderung in der Oberherrschaft über die Mandschurei – bekam die Vertretung Auslandspolens kurz nach Kriegsende zu spüren. Angesichts der Notwendigkeit, in Verbindung mit polnischer Behörde zu treten, bei gleichzeitiger Unmöglichkeit, Telegraph als Privatpersonen zu benutzen, wandten sich die Mitglieder des Polnischen Fürsorgekomitees, die einen Kontakt mit ihrem Heimatland aufnehmen wollten, mit einer Bitte um Hilfe an das Generalkonsulat der UdSSR in Harbin. Durch seine Vermittlung sollte noch im August 1945 ein Telegramm an die Regierung der Republik Polen geschickt werden, das außer Freude über die Wiedererlangung der Unabhängigkeit durch Polen auch einen Ersuch um ein dringendes Kommen nach Harbin eines Vertreters der polnischen Behörde und um Übersenden von Richtlinien für den Zeitraum bis zu seiner Ankunft, enthalten sollte.<sup>1</sup> In der Anfangsphase nach Kriegsende konnten Mitglieder Auslandspolens noch Hoffnung darauf hegen, dass sich die Lage in der Mandschurei bald stabilisiert, was ermöglichen konnte, sich in Verbindung mit Polen auf offiziellem diplomatischem Wege zu setzen. Doch hatte die in Nankin wirkende polnische Vertretung, die den konsularischen Schutz nur über die auf der Kuomintang-Verwaltung unterliegenden Gebieten verbleibenden Polen innehatte, angesichts des in China dauernden Bürgerkriegs keine Möglichkeit, einen Kontakt mit dem mandschurischen Auslandspolen aufzunehmen und teilte das der Zentralbehörde in Polen mit.<sup>2</sup> Nachdem sich sowjetische Armee aus der Mandschurei zurückgezogen hatte, wurde das Land durch kommunistische Verwaltung besetzt, mit der die polnische Regierung sich nicht verständigen konnte, da sie 1945 diplomatische Beziehungen mit der von Chiang Kai-shek repräsentierten Verwaltung aufnahm. Die Nankiner Regierung wurde offiziell auch durch die UdSSR anerkannt, jedoch ließen chinesische Kommunisten nach ihrem Einzug in Harbin zu, dass die sowjetische, diplomatische Stelle weiterfunktioniert, wodurch sie zur einzigen Möglichkeit für Auslandspolen wurde, in Verbindung mit der Heimat zu treten.

---

<sup>1</sup> Archiwum Akt Nowych [Archiv für Neuakten – weiter: AAN] 198/16: Telegramm an die Polnische Regierung vom 28. August 1945.

<sup>2</sup> Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie [Archiv des Außenministeriums in Warschau – weiter: AMZS] 6/94/1480: Administrationsbericht der Konsularischen Abteilung der Botschaft der RP in Nankin vom 18. Oktober 1946.

Weitere Ersuche um Entsenden eines Vertreters, Richtlinien für die Tätigkeit, Erklärungen der Rechtskräftigkeit gingen durch Vermittlung des Generalkonsulats der UdSSR an die Botschaft der Republik Polen in Moskau und an das Außenministerium in Warschau bis 1948. Inzwischen verschlechterte sich allmählich die materielle Lage Auslandspolens, was sich in einem immer mehr alarmierenden Ton von gesendeten Nachrichten widerspiegelte und auf eine dringende Notwendigkeit, Kriegsreparationen vorzunehmen, hinwies. Die Mitglieder der polnischen Kolonie sollten angeblich – angesichts der drastisch fortschreitenden Inflation<sup>3</sup> und der Arbeitslosigkeit, die zur Senkung des Wertes ihrer Vermögen führte – immer zahlreicher den Willen äußern, nach Polen ausreisen zu wollen.<sup>4</sup> Laut eines Verzeichnisses, das Ende 1947 durch das im Juli 1947 anstelle vom Polnischen Bürgerlichen Komitee gegründete Provisorische Polnische Komitee für Mandschurei aufgestellt wurde, wollten 972 von 1213 durch das Komitee registrierte polnische Bürger die Mandschurei verlassen.<sup>5</sup> Zugleich legten die Vertreter Auslandspolens aus eigener Initiative, da sie ihre Lage verstanden, einen Vorschlag vor, die Repatriierung unter der Kooperation mit sowjetischer Verwaltung und als Transit über das Gebiet der UdSSR zu organisieren.

Die erste Rückmitteilung von der polnischen Botschaft in Moskau erhielt das mandschurische Auslandspolen nach über drei Jahren vom Ende des Krieges im Fernen Osten und zwei Jahre nach dem Ankommen in Harbin der ersten seit dem Kriegsausbruch, privaten Korrespondenz aus dem Ausland. Gründe für einen so späten Kontakt sind in der Zensurmöglichkeit oder im Nichteinhalten von Versprechen, Informationen nach Moskau zu übergeben, die Auslandspolen in Harbin gemacht wurden, zu suchen. Dem widerspricht jedoch die Tatsache, dass ohne Antwort auch Briefe der Polnischen Fortschrittsgruppe blieben, die ihre Unterstützung der durch die Regierung der Nationalen Einheit und die UdSSR geführten Politik offen erklärte, und die zugleich noch im Jahre 1946 sich in Verbindung mit dem Allslawischen Komitee in Moskau in Verbindung setzte.<sup>6</sup> Abschriften der bisherigen Korrespondenz wurden auch den Briefen beigelegt, auf die die Botschaft der Republik Polen schließlich antwortete.<sup>7</sup>

<sup>3</sup> Vom Januar bis September 1948 stiegen Brotpreise zwölf Mal an.

<sup>4</sup> AAN 198/25: Brief an die Botschaft der RP in Moskau vom 29. März 1947.

<sup>5</sup> AMSZ 27/10/166: Schreiben an Marian Naszkowski, den polnischen Botschafter in Moskau vom 18. Dezember 1947.

<sup>6</sup> AAN 198/25: Brief an Gundarow aus dem Jahr 1946.

<sup>7</sup> AMSZ 27/10/166: Brief an Marian Naszkowski, den Botschafter der RP in Moskau vom 24. März 1948.

Die Lage Auslandspolens war der Botschaft der Republik Polen in Warschau schon 1946 bekannt. Das Thema wurde im Gespräch des Botschafters Marian Naszkowski mit Konstanty Symonolewicz, der aufbrach, um die diplomatische Stelle in Nankin zu übernehmen, berührt. Naszkowski informierte ihn von der Übermittlung durch die sowjetische Verwaltung der Information über den Zustand und Bedürfnisse der Kolonie, und zugleich versprach er, die Frage ihrer Repatriierung bei der Zentralverwaltung in Polen anzusprechen. Die Nachricht über das mandschurische Auslandspolen musste auch das Außenministerium der Republik Polen mit dem Reisebericht von Symonolewicz erreichen.<sup>8</sup> Die polnische Botschaft bekam auch bestimmt das Schreiben des Außenministeriums der UdSSR vom 18. Dezember 1947 mit der Information über die Übergabe als Anlage der Schreiben von der Polnischen Fortschrittsgruppe und dem Provisorischen Polnischen Komitee für die Mandschurei.<sup>9</sup> Das Ministerium übergab auch weitere Teile der Korrespondenz und Informationen aus der Mandschurei im März<sup>10</sup> und im Mai 1948.<sup>11</sup> Die sowjetische Partei hielt also in oben genannten Fällen sein Versprechen in Bezug auf die den Vertretern Auslandspolens gegebenen Versicherungen und leitete an Moskau Informationen über seine Lage weiter.

Auf der Grundlage der vom Außenministerium der UdSSR bekommenen Unterlagen schickte die Botschaft der Republik Polen am 8. Januar 1947 einen Bericht an das polnische Außenministerium über die Lage der Kolonie in der Mandschurei, der auch die Information enthielt, dass die Botschaft dem Provisorischen Polnischen Komitee für die Mandschurei mitteilte, seine Materialien an das polnische Außenministerium RP weitergeleitet zu haben<sup>12</sup>. Jene Information kam jedoch nicht an die polnische Vertretung. Im Licht der sich im Bericht befindenden Erklärung der Botschaft trug die Schuld für den Mangel an Kommunikation die sowjetische Partei, die keine Rückinformationen übermittelte. Mehrere Tatsachen weisen jedoch darauf hin, dass der Grund für die späte Kontaktaufnahme Auslandspolens mit dem Heimatland die Nachlässigkeit der polnischen Verwaltung war. Die Botschaft sprach seinen Dank dem Außenministerium der UdSSR für die vom Dezember 1947 bis Mai 1948 übermittelte Schreiben und Informationen aus der Mandschurei aus und richtete an es einen Ersuch um die

<sup>8</sup> AMSZ 6/95/1490: Bericht von Symonolewicz vom 19. Juli 1948.

<sup>9</sup> AMSZ 27/10/166: Schreiben des Außenministeriums der UdSSR vom 18. Dezember 1947.

<sup>10</sup> AMSZ 27/10/166: Schreiben des Außenministeriums der UdSSR vom 2. März 1948.

<sup>11</sup> AMSZ 27/10/166: Schreiben des Außenministeriums der UdSSR vom 11. Mai 1947.

<sup>12</sup> AMSZ 27/10/166: Brief an das Außenministerium in Warschau vom 8. Januar 1948.

Übergabe der Antwort nach Harbin erst am 16. Juni 1948.<sup>13</sup> Ihre verzögerte Antwort rechtfertigte sie mit der Notwendigkeit, sich zuerst mit der polnischen Verwaltung verständigen zu müssen, um Hinweise zu bekommen, und vor allem mit dem Mangel an Möglichkeiten zum Verschicken von regulären Korrespondenz in die Mandschurei. Dabei erwähnte sie mit keinem Wort ihre eventuellen früheren Versuche, einen Kontakt mit der Mandschurei aufzunehmen.<sup>14</sup> Von der Übergabe des Botschaftsbriefes an das sowjetische Konsulat in Harbin zwecks Weiterleitung an einen Vertreter Auslandspolens informierte das Außenministerium der UdSSR die polnische diplomatische Stelle in Moskau am 24. Juli 1948.

Der erste Brief von Vertretern der polnischen Behörde kam nach Harbin am 30. September 1948.<sup>15</sup> Ein halbes Jahr später erschien ein durch Auslandspolen seit Kriegsende erwarteter Vertreter der polnischen Regierung – Jerzy Kłosowski. Die Aufnahme von Handlungen zwecks Organisation der Repatriierung bedarf schon auf ihrer ersten Etappe ein Engagement seitens der sowjetischen Partei. Vertreter des Außenministeriums der UdSSR vermittelten bei der Erledigung von Formalitäten, die mit der Reise des polnischen Vertreters nach Harbin verbunden waren und bei der Organisation des Transittransports von Repatriierten über ihr Territorium. Als besser Informierten über die Situation, die am Ort – in der Mandschurei – herrschte, rieten sie auch korrekte Verhaltensweisen der chinesischen Verwaltung gegenüber, und übermittelten durch das Generalkonsulat beim Vollzug von Bestimmungen. Ein Beispiel für Handlungen dieser Art seitens der UdSSR war das Erlangen vom UdSSR-Konsul in Harbin einer inoffiziellen Zustimmung einheimischer Verwaltung für das Eintreffen eines polnischen Vertreters zwecks Durchführung der Repatriierung. Der polnischen Partei blieb nur übrig, ein offizielles Schreiben diesbezüglich über das Außenministerium der UdSSR an das Nord-östliche Administrationskomitee zu übermitteln.<sup>16</sup> Die sowjetische diplomatische Stelle vermittelte auch bei der Übergabe direkt an Kłosowski von Entscheidungen und Hinweisen des Außenministeriums der UdSSR und bei dem Aufrechterhalten der telegraphischen Verbindung zwischen ihm und der Botschaft.

<sup>13</sup> AMSZ 27/10/166: Schreiben an das Außenministerium der UdSSR vom 16. Juni 1948.

<sup>14</sup> AMSZ 27/10/166: Brief an das Provisorische Polnische Komitee für die Mandschurei vom 12. Juni 1948.

<sup>15</sup> AAN 198/23: Brief an Marian Naszkowski, den Botschafter der RP in Moskau vom 18. Oktober 1948.

<sup>16</sup> AMSZ 27/10/166: Schreiben an das Außenministerium in Warschau vom 14. Oktober 1948.



Eine effektive Kommunikation zwischen Kłosowski und den Vertretern der polnischen Stelle, die Gespräche mit der zentralen sowjetischen Verwaltung führten, war die Grundvoraussetzung für eine schnelle Organisation der Repatriierung. Wegen dem Abbruch der Kommunikation kam es zur ersten Verschiebung des für Mai geplanten Ausreisetermins von Repatriierten. Nach seiner Ankunft in der Mandschurei telegraphierte Kłosowski am 5. April 1949 der Botschaft mit der Bitte um Festlegung des Transits durch die UdSSR.<sup>17</sup> Jedoch fehlten in seiner Mitteilung so relevante Informationen wie ein vorgeplanter Abreisetermin, Anzahl an Interessierten oder die Tonnage des Gepäcks, womit die sowjetische Partei in Gesprächen die Fortführung der Verhandlungen über den Transit verband.<sup>18</sup> Die Botschaft bat Kłosowski telegrafisch am 20. April die oben genannten Daten anzugeben, jedoch bekam der polnische Vertreter diese Depesche höchstwahrscheinlich nicht.<sup>19</sup> Kłosowski wartete auf eine Nachricht und schließlich entschied sich erst am 5. Mai erneut eine Depesche nach Moskau zu schicken.<sup>20</sup> Im Endeffekt wurden unentbehrliche Daten Mitte Mai übermittelt, nachdem der Kontakt wieder aufgenommen worden war, wodurch zum nächst möglichen Repatriierungstermin Juni wurde.<sup>21</sup>

Zum Grund für eine weitere Verschiebung der Repatriierung wurde eine Verzögerung bei der Festlegung von Bestimmungen in Bezug auf den Transitverkehr während der Gespräche mit dem Ministerium für Verkehr, bei denen Vertreter des sowjetischen Außenministeriums vermittelten. Die Frage der Transitfinanzierung, die angesichts des Mangels an Angaben aus Harbin im April noch nicht analysiert werden konnte, musste u.a. gelöst werden.<sup>22</sup> Trotz Versicherungen der Vertreter des Außenministeriums über ihre energischen Handlungen, wurde die Entscheidung der sowjetischen Verwaltung erst am 14. Juni 1949 an die Botschaft weitergeleitet. Das Verkehrsministerium der UdSSR konnte jeder Zeit nach der Akzeptierung der Bedingungen durch die polnische Partei eine Direktive über die Bereitstellung von Wagons auf dem Bahnhof in der Mandschurei herausgeben. Aus technischen Gründen musste eine Bitte um Bereitstellung von

<sup>17</sup> AMSZ 27/10/166: Telegramm von Kłosowski vom 5. April 1949.

<sup>18</sup> AMSZ 27/10/166: Dienstnotiz vom 14. April 1949.

<sup>19</sup> AMSZ 27/10/166: Telegramm von Zambrowicz vom 20. April 1949.

<sup>20</sup> AMSZ 27/10/166: Telegramm von Kłosowski vom 5. Mai 1949.

<sup>21</sup> AMSZ 27/10/166: Schreiben des Außenministeriums der UdSSR vom 14. Mai 1949.

<sup>22</sup> AMSZ 27/10/166: Dienstnotiz vom 14. April 1949.

Zügen an einem bestimmten Termin 12 Tage zuvor dem Außenministerium vorgelegt werden.<sup>23</sup>

Nach einer endgültigen Festlegung mit Kłosowski der Anzahl an Repatriierten wurde am 21. Juni 1949 ein Gesuch um Bereitstellung 2 Wagensätze je 30 „Tepluschkas“<sup>24</sup> für den 5. und 15. Juli für insgesamt 760 Personen und eines Passagierwagons für eine 30 Personen zählende Auflösungsgruppe für den 25. Juli dem Außenministerium der UdSSR vorgelegt<sup>25</sup>. Weitere Reisen aus Harbin in Richtung chinesisch-sowjetischer Grenze, an deren anderen Seite an der Station Otpor sowjetische Wagensätze warteten, fanden mindestens einen Tag vorher statt. Die zwei ersten Transporte fuhren direkt in Richtung Brest und an Moskau vorbei, denn die sowjetische Verwaltung eine Besichtigung der Stadt schon eher als eine alberne Idee fand.<sup>26</sup> Die Transporte sollten als Schnellzüge behandelt werden und an im Voraus bestimmten Stationen einen Halt für Mahlzeiten machen. Die Ankunft des ersten Zuges an die polnische Grenze wurde für die Nacht vom 22. zum 23. Juli vorgesehen.<sup>27</sup>

Für die in der Mandschurei gebliebenen Polen organisierte Kłosowski den Verband Polnischer Bürger in der Mandschurei, der bei der lokalen chinesischen Verwaltung registriert wurde. Laut seiner Satzung wurde er für den Zeitraum bis zur Aufnahme polnisch-chinesischer konsularischer Beziehungen bestimmt, und er vereinigte alle Bürger, die entweder einen Pass oder einen Nachweis für das Erhalten der polnischen Staatsbürgerschaft besaßen.<sup>28</sup> Über die Möglichkeit, ca. 300 von ihnen zu repatriieren, sprach der Vertreter der polnischen Botschaft in Moskau mit dem Leiter der 4. Abteilung des Außenministeriums der UdSSR noch im März 1950.<sup>29</sup> Jedoch angesichts der in China aufgetretenen politischen Umwandlungen und der damit verbundenen Möglichkeit, eine offizielle Tätigkeit durch diplomatische Stellen auf dem Gebiet der Mandschurei zu führen, wurde die Idee bald aufgegeben.

<sup>23</sup> AMSZ 27/10/166: Dienstnotiz vom 14. April 1949.

<sup>24</sup> Tepluschka – ein an den Personentransport angepasster, beheizter Güterwagen.

<sup>25</sup> AMSZ 27/10/166: Schreiben der Botschaft der Republik Polen in Moskau vom 21. Juni 1949.

<sup>26</sup> AMSZ 27/10/166: Dienstnotiz vom 4. Juli 1949.

<sup>27</sup> AMSZ 27/10/166: Dienstnotiz vom 19. Juli 1949.

<sup>28</sup> AMSZ 11/2/36: Provisorische Satzung des Verbandes Polnischer Bürger in der Mandschurei vom 15. Juli 1947.

<sup>29</sup> AMSZ 27/10/166: Dienstnotiz vom 28. März 1950.

Am 1. Oktober 1949 proklamierte Mao Zedong in Peking, nach Jahren des Bürgerkrieges, die Entstehung der Chinesischen Volksrepublik. Die polnische Regierung reagierte sehr schnell auf die politische Wende in China und schon am 7. Oktober nahm sie diplomatische Beziehungen mit der neu entstandenen Macht, die Oberherrschaft über das ganze Gebiet Chinas innehatte, auf. Die in Peking gegründete polnische Botschaft unterhielt Kontakt zur polnischen Kolonie in der Mandschurei in den Jahren 1951–1954 unter Vermittlung des Konsulats in Tianjin. Wegen einer großen Entfernung des Konsulats von Harbin erfolgte der Kontakt mit Auslandspolen durch den Verband Polnischer Bürger in der Mandschurei hauptsächlich auf dem Briefweg.<sup>30</sup> Jene Entfernung änderte sich nicht im Wesentlichen nach der Auflösung der polnischen Stelle in Tianjin 1954 und der Übernahme der ihr untergeordneten Gebiete durch die Konsularische Abteilung der Botschaft der Volksrepublik Polen in Peking.<sup>31</sup>

Im Lichte neuer Möglichkeiten, Bedingungen und eingesammelten Daten bezüglich Auslandspolens schien die Repatriierung seiner Mitglieder auf dem Hochseeweg die effizienteste Lösung zu sein. Der Transit auf dem Landweg erforderte, nach dem Erhalt chinesischer Ausreisevisen für die Mitglieder Auslandspolens, das Erlangen von Transitvisen, für die man sich an Vertreter der sowjetischen Verwaltung mit einer Bitte wenden musste. Erst danach konnte sich die Botschaft an das polnische Außenministerium wenden, damit es Zugtransporte zur Station Otpor im Einvernehmen mit der sowjetischen Partei organisiert. Angesichts oben beschriebenen Umstände schlug im August 1951 der polnische Botschafter Juliusz Burgin in seinem Bericht an das Außenministerium der Republik Polen vor, die Repatriierung 151 zur Ausreise bereiten Polen, darunter fast 130 aus Harbin, zu beschleunigen, indem man für sie Transport auf dem Hochseeweg mit polnischen Schiffen organisiert.<sup>32</sup> Beim Forcieren dieses Vorschlags wurde auch der finanzielle Aspekt der Unternehmung angesprochen. Der Transport auf dem Landesweg wäre nicht nur komplizierter zu veranstalten, sondern auch viel kostspieliger, insbesondere deswegen, da die Repatriierten in Personenzügen transportiert werden sollten und nicht in speziell angepassten Güterwagen wie bisher. Von Bedeutung war auch die Tatsache, dass die Bezahlung für die

---

<sup>30</sup> AMSZ 20/25/309: Bericht des Konsulats der Republik Polen in Tianjin für das 4. Jahresviertel 1953.

<sup>31</sup> AMSZ 20/27/332: Bericht der Konsularischen Abteilung der Botschaft der Republik Polen in Peking für das 4. Jahresviertel 1954.

<sup>32</sup> AMSZ 11/2/25: Schreiben an den Außenvizeminister der Republik Polen vom 19. August 1950.

Fahrt mit polnischen Schiffen auf dem internen Wege und in polnischer Wahrung erfolgen konnte.<sup>33</sup> Schließlich uberwogen oekonomisch-organisatorische Grunde und innerhalb von zwolf Monaten vom Oktober 1950 fuhren 134 Personen mit polnischen Schiffen aus der Mandschurei nach Polen.<sup>34</sup>

Nach dem Bericht der Botschaft der Republik Polen vom November 1951 zahlte das mandschurische Auslandspolen 186 polnische Burger und ca. 250 sowjetische Staatsangehorige und Staatenlose polnischer Herkunft, die in der Mehrheit kein Polnisch sprachen.<sup>35</sup> Wegen der sich verandernden Situation in China und der sich verschlechternden finanziellen Lage hatte die entschiedene Mehrheit der Polen vor, die Mandschurei doch zu verlassen. Sie machten ihre Ausreise von vielen Bedingungen wie Gesundheitszustand oder ein gunstiger Vermogensverkauf abhangig. Vor einer Reise nach Polen hielt sie am haufigsten jedoch das Problem mit der Bestimmung ihrer Staatsangehorigkeit ab. Die polnische Botschaft meldete jedoch keinen Bedarf an Organisation eines groeren Transports fur nacheinander zur Reise bereite Polen an. Da sie Formalitaten zu unterschiedlicher Zeit erledigten, erfolgte ihre Schiffsreise nach Polen in kleinen Gruppen. Die ubrigen Personen, auer vereinzelt Fallen von den in der Mandschurei bleibenden, emigrierten in westliche Lander oder in die UdSSR.

Die Bestrebungen Auslandspolens, sich mit der polnischen Verwaltung unter Vermittlung der sowjetischen Vertretung in Harbin in Verbindung zu setzen, ergaben sich hauptsachlich aus pragmatischen Beweggrunden. Der ideologische Hintergrund, den ein Teil seiner Mitglieder reprasentierte, war von sekundarer Bedeutung angesichts der Lage, in der sich das Auslandspolen befand. Pragmatisch orientiert war auch die spatere Verhaltensweise der Vertreter polnischer Behorde, die trotz der in Nankin funktionierenden diplomatischen Stelle, uber sie keinen Zugang zu mandschurischen Gebieten hatten.

Fur die Durchfuhrung der Repatriierung mit Hilfe der UdSSR sprachen mehrere mit sich verbundene Faktoren. Die eine diplomatische Stelle in Harbin unterhaltende Sowjetunion hatte nicht nur den Einblick in die Lage in der Mandschurei, sondern auch die Moglichkeit einer Verstandigung mit der lokalen, offiziell nicht anerkannten, kommunistischen Verwaltung. Das Konsulat der UdSSR in Harbin war auch, wegen seines Kontaktes mit der Zentralverwaltung

---

<sup>33</sup> AMSZ 11/2/25: Auszug aus dem Schreiben des Botschafters der Republik Polen in Peking vom 7. August 1950.

<sup>34</sup> AMSZ 11/2/36: Bericht uber die Gruppe von Polen in Harbin vom 10. November 1951.

<sup>35</sup> Ibidem.

in Moskau, die einzige Stelle in der Region, die in Verbindung mit dem Ort stand, an dem eine Vertretung polnischer Behörde anwesend war. Auf die Entscheidung über die Repatriierung im Einvernehmen mit der UdSSR hatte ihren Einfluss auch die Möglichkeit eines Transits direkt bis zur polnischen Grenze, die die Verwaltung der Sowjetunion sichern konnte. Sie besaß nicht nur eine entsprechende Infrastruktur in Form von der Transsibirischen Eisenbahn, die sich an der Grenze zu China mit der über die Mandschurei verlaufenden Chinesischen Changchuner Eisenbahn traf, sondern auch ausgearbeitete und durch die polnische Partei akzeptierte Lösungen, die die Folge früherer Festlegungen bezüglich der Repatriierung von Polen aus dem Territorium der UdSSR waren.

Die Repatriierung aus China unter Teilnahme der UdSSR hatte auch ihre offensichtlichen Nachteile, die die Folge der Verlängerung von der Informationskette und der Mitwirkung eines dritten Partners an einzelnen Organisationstappen waren. Für den Zeitpunkt des Repatriierungsbeginns konnten nur noch wenige Personen ahnen, dass der Bürgerkrieg in China schon Ende Herbst 1949 zu Ende geht. Ähnlich waren auch eventuelle katastrophale Folgen für das sich in einer immer schwierigeren Lage befindenden mandschurischen Auslandspolen auf Grund weiterer Verzögerungen und dem Zwingen ihrer Mitglieder, noch einen scharfen Winter zu überstehen, nicht vorauszusehen.

Das Wissen über Nachteile der in der Kooperation mit der UdSSR durchgeführten Repatriierung – Kosten, größerer Zeitaufwand für die Organisation, Abhängigkeit von Entscheidungen der sowjetischen Behörde – führte dazu, dass Vertreter der polnischen Behörde in China begannen, als sie die Möglichkeiten hatten, auf dem Gebiet der Mandschurei zu wirken, die Veranstaltung der Ausreise von Polen ohne der Vermittlung seitens der Sowjetunion zu forcieren. Sie handelten jedoch unter völlig anderen Umständen, als wenn sie das ein paar Monate zuvor gemacht hätten.

**FROM CHINA TO THE BALTIC SEA  
THE END OF THE POLISH COMMUNITY IN MANCHURIA  
IN THE MID-TWENTIETH CENTURY**

**Summary**

The repatriation of Poles after World War II, despite its flaws, which caused its implementation not possible until 1949, at that period was possible only with the support of the Soviet Union. The international situation and the political situation in China in late forties made USSR only possible link between Polish government and Manchuria, and a potential ally, which had measures to help in its organization. It was a pragmatic decision based on the possibilities and conditions. The central Soviet authorities had an established communication with his consulate, adequate infrastructure for the transit of returnees and already developed basis of Polish-Soviet agreement on its terms. Only the change of the political situation after the establishment of Peoples Republic of China has allowed the Polish authorities to avoid additional costs and delays, which were considerable disadvantages of the repatriation in cooperation with the Soviet Union.

*Translated by Małgorzata Osiewicz-Maternowska*

**Keywords:** Manchuria, Polish diaspora in Harbin, repatriation, Polish-Soviet relationships